

Monika Mynarska
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Bezdziethość – wybór, ograniczenia, czy splot okoliczności? Jakościowa analiza procesu pozostawania bezdzietną

Childlessness – choice, obstacles or coincidence?
Qualitative analysis of the process of remaining
childless

Abstract

Even though survey studies recurrently show that Poles want to have children and that parenthood is important to them, more and more Polish women remain childless. This discrepancy calls for a closer consideration. We need to understand a nature of childbearing desires and intentions much better and investigate obstacles which might prevent women from fulfilling them. In this paper, I analyse 20 in-depth semi-structured interviews with childless women aged 37-46. The qualitative methodology is applied to explore what preferences, circumstances and life-choices of the respondents have led them to childlessness. The respondents discussed several factors: A lack of a partner, fecundity problems, postponement of childbearing related to employment or life priorities other than family and childbearing. However, the results show that it is rarely possible to find a single reason for remaining childless, as various factors collide and interact in women's lives.

Keywords:

childlessness; Poland; qualitative interviews; childbearing desires.

1. Wstęp

Jedną z kluczowych zmian w demograficznym pejzażu Polski początku XXI wieku jest wyraźny wzrost bezdzietności. O ile wśród Polek urodzonych w latach 1945–1955 około 8% nigdy nie urodziło dziecka, to dla kobiet, które przyszły na świat w 1965 roku liczba ta wzrosła do 15,5% (Frejka 2008). Niektórzy demografowie prognozują, że nawet 25% Polek urodzonych w roku 1975 będzie prowadziło bezdzietne życie (Sobotka 2004). Jednocześnie rodzina i dzieci są wysoce cenione przez Polki, które deklarują, że chcą mieć dzieci (Mynarska 2011; Testa 2012) i dla których macierzyństwo jest istotną determinantą ich szczęścia (Baranowska-Rataj, Matysiak, w druku; Baranowska, Matysiak 2011). Jak interpretować powyższą rozbieżność? Czy Polki doświadczają poważnych przeszkód w realizowaniu swoich pragnień macierzyńskich? Czy też powinniśmy poddać dokładniejszej analizie ich pragnienia i zamierzenia, deklarowane w ankietach?

Przeprowadzone niedawno badania ankietowe wykazały, że większość bezdzietnych Polek deklaruje, że chciała mieć dzieci – a głównymi powodami braku potomstwa były w ich przypadku brak partnera lub problemy z zajściem w ciążę (Rybińska, 2012). Jednak kobiety bezdzietne stanowią dość heterogeniczną grupę – a w badaniach zidentyfikowano również inne czynniki, skorelowane z bezdzietnością, takie jak wyższe wykształcenie, czy też brak stabilności zawodowej (Mynarska, Matysiak i Rybińska, w druku). Celem niniejszego artykułu jest wzbogacenie naszej wiedzy o bezdzietności w Polsce poprzez analizę procesu decyzyjnego, prowadzącego do bezdzietnego życia. Dotychczasowe badania ankietowe pozwoliły na wyodrębnienie różnych czynników, potencjalnie ważnych dla takich decyzji. Przedstawione tutaj badania bazują na metodach jakościowych i dostarczają nam wglądu w proces pozostawiania bezdzietną z perspektywy samych kobiet. Analizie poddane zostaną wywiady pogłębione z 20 bezdzietnymi kobietami, mieszkającymi w różnych rejonach Polski. Analiza wywiadów pozwoli nam prześledzić, w jaki sposób rozmaite czynniki zaważyły na tym, że respondentki te nie doczekały się potomstwa. Pozwoli lepiej zrozumieć współzależność i dynamikę tych czynników oraz opisać ich znaczenie przy użyciu terminów, jakimi posługują się same kobiety (Denzin, Lincoln 2009).

Zanim przedstawię wyniki analiz, scharakteryzuję krótko to, jak badacze ogólnie widzą przyczyny braku potomstwa. Następnie przedstawię wyniki przeprowadzonych w 2011 roku badań ankietowych, które miały na celu rozpoznanie wybranych przyczyn bezdzietności w Polsce. Pogłębienie tych wyników przez badania jakościowe pozwoli nam lepiej zrozumieć bezdzietność w Polsce oraz postawić kolejne pytania badawcze i hipotezy, wyznaczając kierunki dalszych badań nad tym zjawiskiem.

2. Przyczyny bezdziethości

2.1. Bezdziethość dobrowolna i mimowolna

Analizując przyczyny bezdziethości, najbardziej podstawowym rozróżnieniem jest to pomiędzy bezdziethością „mimowolną” – wynikającą z biologicznych ograniczeń oraz „dobrowolną” – wynikającą z wyboru jednostki (ang. *involuntary vs. voluntary childlessness*). Badacze zwracają jednak uwagę na fakt, że pojęcie bezdziethości „mimowolnej” powinno zostać rozszerzone o przypadki, gdy kobieta, która biologicznie może i chce mieć dzieci pozostaje bezdzietha z powodu braku partnera albo trudnej sytuacji zdrowotnej czy materialnej. Stąd w literaturze pojawiły się również klasyfikacje bezdziethości, które nie odwołują się do biologicznych możliwości i ograniczeń, ale do chęci posiadania potomstwa. Badacze proponują podział na osoby „bezdziethne” – czyli takie, które chcą mieć dzieci, ale z powodu rozmaitych ograniczeń ich nie mają, oraz „wolne od dzieci” – czyli takie, które nie czują pragnienia, by zostać rodzicami (ang. *child-less vs. child-free*, Basten 2009; Tanturri, Mencarini 2008). Bliźniaczym rozróżnieniem jest to pomiędzy bezdziethością zgodną i niezgodną z postawami i pragnieniami jednostki (ang. *congruent vs. incongruent childlessness*, Connidis, McMullin 1993; Koropeczyj-Cox 2002).

Rozróżnienie pomiędzy brakiem potomstwa zgodnym i niezgodnym z pragnieniami i postawami kobiet jest ważne dla lepszego zrozumienia bezdziethości w Polsce. Jednak byłoby ono zaledwie pierwszym krokiem w tym kierunku. Jeżeli dla dużej liczby kobiet bezdziethość jest zgodna z ich pragnieniami – jak należałoby wyjaśnić to w kontekście cytowanych już wyników badań, które pokazują, że rodzicielstwo jest bardzo ważne dla Polek? Jeżeli natomiast dla większości bezdziethych kobiet brak dzieci jest niezgodny z ich postawami i pragnieniami – ważnym wyzwaniem staje się zrozumienie czynników, które uniemożliwiają im posiadanie upragnionego potomstwa.

W badaniach prowadzonych w innych krajach rozwiniętych zidentyfikowano – poza bezpłodnością – wiele czynników, które mogą prowadzić do bezdziethości. Od razu należy jednak zauważyć, że nie jest do końca jasne, czy czynniki te ograniczają możliwość realizacji pragnień macierzyńskich, czy też raczej współwystępują z niską motywacją do posiadania potomstwa. Najważniejszym aspektem, który wydaje się uniemożliwiać kobietom posiadanie potomstwa jest brak partnera (Connidis, McMullin 1996; Heaton et al. 1999; Keizer et al. 2008; Koropeczyj-Cox, Call 2007). Jednak badania Victora Callana prowadzone w Australii w latach osiemdziesiątych poprzedniego wieku wykazały, że młode kobiety, które nie chcą mieć dzieci są również mniej zainteresowane małżeństwem oraz przy-

pisują niższą wagę zaangażowaniu, otwartości i zaufaniu w związku, niż ma to miejsce w przypadku kobiet, które chcą zostać matkami (Callan 1983). Możliwe jest zatem, że w części przypadków brak partnera wynika – podobnie jak brak dziecka – z postaw kobiety. Bezdzielnoci sprzyja także wysokie wykształcenie (Heaton et al. 1999; Hoem et al. 2006) oraz aspiracje zawodowe kobiet (Kenkel 1985; Lee, Gramotnev 2006; Philipov et al. 2006). Może być to oczywiście efekt priorytetów życiowych i postaw kobiet, jednak możliwe są również inne mechanizmy wpływu. Badacze zwracają uwagę, że w przypadku kobiet, które dłużej kontynuują edukację, sam fakt odkładania decyzji prokreacyjnych w czasie może zwiększać prawdopodobieństwo braku potomstwa (Sobotka 2004). W przypadku pracy zawodowej należy wziąć pod uwagę nie tylko aspiracje zawodowe, ale również trudności z pogodzeniem roli matki i pracownicy (Dorbritz 2008; Willekens 1991). Jednocześnie praca zawodowa kobiet – jako źródło dochodu i stabilności finansowej – może sprzyjać posiadaniu potomstwa (Heaton et al. 1999; Matysiak 2009; Matysiak, Mynarska 2010; Stöbel-Richter et al. 2005). Zatrudnienie kobiet może zatem w różny sposób wpływać na ich decyzje prokreacyjne. Znaczenie powyższych czynników było analizowane również w Polsce. Badania te zostaną pokrótce przedstawione na kolejnych stronach.

2.2. Przyczyny bezdzietności w Polsce

Bezdzielnym Polkom przyglądano się w realizowanym w Instytucie Statystyki i Demografii Szkoły Głównej Handlowej projekcie FAMWELL („Nowe wzorce formowania rodziny w Polsce – kontekst społeczno-ekonomiczny, preferencje i wpływ na zadowolenie z życia”). W ramach tego projektu, w roku 2011 przeprowadzono badanie ankietowe na próbie 604 kobiet w wieku 37–46 lat, które nigdy nie urodziły dziecka, nie mają również dziecka adoptowanego, ani przysposobionego. W Polsce, w roku 2011 zaledwie 2,6% kobiet rodzących swoje pierwsze dziecko miało 37 lub więcej lat (GUS 2012) stąd można przypuszczać, że kobiety objęte badaniem nie zdecydują się już na zostanie matkami. Niestety w próbie znalazły się tylko kobiety zamieszkujące obszary miejskie. Bezdzielnoci w Polsce występuje zdecydowanie częściej w miastach, stąd trudne okazało się objęcie badaniami regionów wiejskich. Uzyskane wyniki nie są zatem reprezentatywne dla całej populacji, dostarczają jednak ważnych informacji na temat bezdzietnych Polek. Dane zostały zgromadzone we współpracy z TNS OBOP. Ankieta, którą wypełniały respondentki, stanowiła skróconą wersję narzędzia opracowanego w ramach projektu Generacje, Rodziny i Płeć Kulturowa – GGS-PL (Kotowska, Józwiak 2011; Vikat et al. 2007). Obejmowała ona szereg pytań na temat biografii zawodowej kobiet, ich wykształcenia, obecnego i poprzednich związków, stanu zdrowia,

sytuacji materialnej, a także na temat postaw wobec rodziny i macierzyństwa. Szczegółowe informacje na temat projektu FAMWELL można znaleźć na stronie internetowej www.sgh.waw.pl/famwell oraz w publikacji pod redakcją Anny Matysiak (w druku).

Przeprowadzone analizy wykazały, że większość kobiet w badanej próbie deklарowała, że chciała mieć dzieci. Na pytanie: „Czy kiedykolwiek chciała Pani mieć dziecko?” odpowiedzi udzieliło 465 respondentek, z których 77% wybrało opcję odpowiedzi „raczej tak” lub „zdecydowanie tak” (obliczenia własne na danych FAMWELL). Biorąc pod uwagę tylko kobiety, które kiedykolwiek chciały zostać matkami, oszacowany został udział respondentek, dla których brak partnera lub problemy z zajściem w ciążę mogły stanowić przeszkodę w zrealizowaniu tego pragnienia. Wśród przebadanych kobiet 40% nigdy nie miało partnera, a o biologicznej przyczynie bezdzietności można mówić w przypadku co czwartej przebadanej kobiety (Rybińska 2012). Chociaż powody te dotyczą znaczącej części respondentek, to warto zauważyć, że ponad jedna trzecia bezdzietnych kobiet, które chciały mieć dzieci, nie doczekała się potomstwa z innego powodu niż brak partnera, czy problemy z zajściem w ciążę.

W innych analizach wykorzystano dane projektu FAMWELL, aby porównać biografie kobiet bezdzietnych z biografiami matek (Mynarska, Matysiak i Rybińska, w druku). Tym razem wzięto pod uwagę wszystkie bezdzietne respondentki, niezależnie od tego, czy i jakiej odpowiedzi udzieliły na pytanie o to, czy kiedykolwiek chciały mieć dzieci. Ponownie, brak partnera okazał się najważniejszą zmienną: aż 56% kobiet bezdzietnych nie miało partnera przed 37 rokiem życia (3,6% w porównywalnej próbie matek w badaniu GGS-PL). Respondentki bezdzietne okazały się też lepiej wykształcone: 43% z nich uzyskało wykształcenie wyższe, w porównaniu z 27% wśród matek. Autorki wykazały jednak, że w przebadanej próbie można wyróżnić sześć różnych kategorii kobiet bezdzietnych – biorąc pod uwagę historię związków, edukacji i pracy zawodowej respondentek. Krótka charakterystyka wyłonionych kategorii przedstawiona została w tab. 1.

Wyodrębnione kategorie wyraźnie ukazują różnorodność bezdzietnych Polek. Brak partnera jawi się jako główna przyczyna bezdzietności w Polsce, jednak zidentyfikowano również grupy bezdzietnych respondentek, które są mężatkami. Część z nich miała problemy z zajściem w ciążę, inne – doświadczały problemów na rynku pracy. Są jednak również takie, które deklarują, że mogą mieć dzieci, mają partnera, mają stabilną sytuację zawodową – a mimo to pozostają bezdzietne. Dla części z nich mógł być to świadomy wybór: we wszystkich kategoriach można znaleźć kobiety, które deklarują, że nie chciały mieć dzieci. Niemniej respondentki, które wyszły za mąż najczęściej podawały w ankiecie, że był taki moment w ich życiu, gdy chciały zostać matkami. Wyniki ukazują rów-

niez złożoną rolę edukacji i zatrudnienia kobiet. Z jednej strony wyodrębniono kategorie kobiet bezdzietnych dobrze wykształconych, pracujących oraz często łączących edukację z aktywnością zawodową. Ale w innej kategorii – to brak stabilności zawodowej wydawał się sprzyjać bezdzietności.

Tabela 1. Kategorie kobiet bezdzietnych, wyłonione empirycznie w badaniu FAMWELL.

Nazwa kategorii oraz jej wielkość (procent kobiet bezdzietnych należących do danej kategorii)	Opis kategorii
1. Pracujące kobiety z wyższym wykształceniem (18,2%)	Kobiety z wyższym wykształceniem, pracujące przez większość dorosłego życia, do 37 roku życia – samotne.
2. Ustawiczne kształcenie (16,2%)	Kobiety dobrze wykształcone (przynajmniej wykształcenie średnie, 64% kobiet z wyższym wykształceniem), które ostatecznie ukończyły edukację bardzo późno (często po 30 roku życia) – przez dużą część czasu do 37 roku życia łączyły aktywność zawodową z nauką i były samotne.
3. Pracujące mężatki (17,3%)	Kobiety o zróżnicowanym poziomie wykształcenia (36% z wykształceniem wyższym, 16% z co najwyżej zasadniczym zawodowym), wyszły za mąż i pracowały przez większość czasu do 37 roku życia. W przypadku 45% kobiet w tej kategorii wystąpiły problemy z zajściem w ciążę.
4. Niestabilne zatrudnienie (15%)	Kobiety w większości dobrze wykształcone (51% z dyplomem uczelni wyższej), w większości przypadków wstąpiły w związek małżeński przed 37 rokiem życia. Doświadczaly znaczących przerw w zatrudnieniu i okresów bezrobocia.
5. Pracujące kobiety z niższym wykształceniem (17,3%)	Kobiety z niższym/średnim wykształceniem (tylko 1% kobiet w tej kategorii legitymował się wyższym wykształceniem), wcześniej podjęły pracę. Przed 37 rokiem życia nie miały stałego partnera.
6. Problemy zdrowotne (15,8%)	Kobiety słabo wykształcone (46% z wykształceniem co najwyżej zasadniczym zawodowym), bez partnera i niepracujące. Bliższa analiza wykazała, że duża część kobiet w tej kategorii (65%) jest niepełnosprawna lub zaczęła chorować przewlekle przed 37 rokiem życia.

Źródło: na podstawie Mynarska, Matysiak i Rybińska (w druku).

Przedstawione powyżej wyniki dostarczają nam pierwszych informacji na temat charakteru bezdzietności w Polsce. Niniejszy artykuł ma celu dalsze pogłębienie naszej wiedzy w tym zakresie. Analizie poddane zostaną wywiady jakościowe z kobietami, które nie mają dzieci. O ile analizy statystyczne pozwoliły

nam na zidentyfikowanie czynników, jakie mogły zaważyć na tym, że kobieta nie doczekała się potomstwa – analizy jakościowe pozwolą przyjrzeć się, jak czynniki te współgrały ze sobą w życiu respondentek. Wywiady pogłębione dostarczą nam wglądu w to, jak przebiegał proces decyzyjny, prowadzący do bezdzietności. Jakie okoliczności i decyzje w życiu kobiety zaowocowały brakiem potomstwa?

3. Dane i metoda

W przedstawionych tutaj analizach wykorzystane zostały dane zgromadzone w ramach wspomnianego już projektu FAMWELL „Nowe wzorce formowania rodziny w Polsce – kontekst społeczno-ekonomiczny, preferencje i wpływ na zadowolenie z życia” realizowanego w Instytucie Statystyki i Demografii Szkoły Głównej Handlowej. W ramach tego projektu przeprowadzono wywiady jakościowe z 20 kobietami, w wieku 37–46 lat, które w momencie przeprowadzania wywiadu nie miały dziecka biologicznego, adoptowanego ani przysposobionego. Podobnie jak w przypadku respondentek biorących udział w badaniu ankietowym, możemy przypuszczać, że kobiety w tym wieku najprawdopodobniej nie zostaną już matkami. Respondentki zostały zrekrutowane przez ankieterów firmy TNS OBOP w trzech województwach: mazowieckim, lubelskim oraz kujawsko-pomorskim. Celem było uzyskanie próby możliwie heterogenicznej pod względem warunków życia, dlatego do udziału w badaniu rekrutowano respondentki pochodzące zarówno z dużych miast jak i małych miejscowości. Podstawowe dane o kobietach, z którymi przeprowadzono wywiady zostały przedstawione w tabeli poniżej (tabela 2). Wyraźnie widać, że w próbie dominują panny oraz kobiety z wyższym wykształceniem. Jest to zrozumiałe, biorąc pod uwagę wyniki przedstawionych powyżej badań ilościowych, które pokazują, że w Polsce większość kobiet bezdzietnych to kobiety samotne i dobrze wykształcone. Niemniej, w próbie znalazły się również respondentki z niższym poziomem wykształcenia, a także kobiety pozostające w związkach. Należy również zwrócić uwagę na fakt, że spośród objętych badaniem panien i rozwódek przynajmniej cztery pozostawały w momencie wywiadu w stałym związku z mężczyzną, jednak nie mieszkały z nim pod jednym dachem.

Tabela 2. Struktura próby objętej badaniem jakościowym, n=20.

Zmienna	Kategorie	Liczebność
region zamieszkania	mazowieckie	7
	lubelskie	7
	kujawsko-pomorskie	6
wielkość miejscowości zamieszkania	miasta wojewódzkie - powyżej 300 tys.	7 (3 - Warszawa)
	miasta 50-200 tys.	7
	miejscowości poniżej 10 tys.	6
stan cywilny	panna	14
	w związku nieformalnym (kohabitacja)	2
	mężatka	2
	rozwódka	2
poziom wykształcenia	zasadnicze zawodowe	1
	średnie zawodowe	3
	średnie ogólnokształcące	3
	policealne	3
	wyższe	10

W wywiadach jakościowych badacz stara się „zrozumieć świat z perspektywy badanych, odczytać znaczenie ludzkich doświadczeń” (Kvale 2011, s. 19). W przypadku prezentowanego badania, celem wywiadów było odtworzenie „drogi do bezdzietności” badanych kobiet z ich własnej perspektywy. Zrozumienie ich doświadczeń i wyborów życiowych, które doprowadziły do życia bez potomstwa. Wywiady miały charakter częściowo ustrukturyzowany (Stemplewska-Żakowicz 2005): z góry zostały określone główne wątki, które były poruszane w ustalonej kolejności, jednak osoba prowadząca wywiad miała swobodę dostosowania formy pytań oraz zadawania pytań uzupełniających. W pierwszej kolejności kobiety były pytane, jak wyobrażały sobie swoje życie i czy kiedykolwiek chciały mieć dzieci? Następnie, w zależności od udzielonej odpowiedzi, ustalane było, jakie czynniki wpłynęły na to, że respondentka nie zrealizowała swojego pragnienia posiadania potomstwa lub kiedy podjęła decyzję, że nie chce mieć dzieci i co wpłynęło na podjęcie tej decyzji. Respondentki były proszone, aby opowiedzieć jak ich pragnienia i zamierzenia macierzyńskie zmieniały się w czasie i pod wpływem jakich czynników. W końcu, były również proszone o wyobrażenie sobie, jak wyglądałoby ich życie, gdyby miały dziecko. Czy będąc matkami byłyby – w ich opinii – bardziej, czy mniej szczęśliwe? Pytanie to pozwoliło lepiej ustalić, jak silne było pragnienie posiadania dziecka przez kobiety.

Wszystkie wywiady zostały przeprowadzone przez doświadczonych moderatorów TNS OBOP, przeszkolonych oraz nadzorowanych przez psychologa koordynującego badanie. Za zgodą respondentek, wywiady były nagrywane, a następnie spisane. W pierwszej kolejności analizie poddano odpowiedzi na pytanie o to, czy respondentka kiedykolwiek chciała mieć dzieci. Następnie dokonano analizy treści wywiadów, kodując materiał „od dołu” (Krejtz, Krejtz 2005) tak, aby zidentyfikować

wać wszystkie czynniki wpływające na pragnienia rodzicielskie oraz utrudniające ich realizację. W końcu, zidentyfikowano wszystkie wypowiedzi respondentek, w których opowiadały o tym, jak zapadła decyzja o pozostaniu bezdzietną: w jakim stopniu była to przemyślana, świadoma decyzja i w jakim momencie życia została podjęta. W efekcie tych analiz dla każdej kobiety można było ustalić (1) czy chciała mieć dzieci i jak o tym pragnieniu opowiada; (2) jakie czynniki mogły utrudnić jej realizację ewentualnych pragnień czy zamierzeń prokreacyjnych; oraz (3) w jaki sposób respondentka opowiada o procesie decyzyjnym, który doprowadził do bezdzietności.

4. Wyniki

W pierwszej kolejności na uwagę zasługuje fakt, że zdecydowana większość kobiet deklarowała w trakcie wywiadu, że chciały mieć dzieci. W zasadzie tylko jedna respondentka zadeklarowała, że nigdy nie chciała być matką. W przypadku drugiej, pragnienie to było z kolei bardzo słabe i – według jej własnych słów – macierzyństwo nigdy nie było jej priorytetem. Tylko te dwie respondentki w trakcie wywiadu zadeklarowały, że bezdzietność była ich świadomym wyborem. Pozostałe respondentki widziały siebie w roli matek, chociaż bardzo różnią się pomiędzy sobą pod względem tego, jak ważna była dla nich ta rola. W wywiadach albo opisują przeszkody, które uniemożliwiły im posiadanie upragnionego dziecka, albo podsumowują swoją sytuację życiową takimi zwrotami jak „tak po prostu wyszło”. To, czy macierzyństwo było dla nich ważne, wyraźnie widać w tym, jak poradziły sobie z bezdzietnością. Niektóre cieszą się swoim życiem i nie żałują, że tak właśnie się ono potoczyło – inne mają poczucie straty i krzywdy, a w rozmowach z nimi wyraźny był smutek i osamotnienie.

Dominującym wątkiem w kontekście przyczyn bezdzietności wśród tych kobiet, które chciały mieć dzieci, okazał się wątek partnera, co jest zgodne z ustaleniami badań ankietowych. Respondentki wspominały o trudnościach w zbudowaniu związku, braku odpowiedniego partnera, a także o rozpadzie związku. Pojawił się również wątek bezpłodności oraz pracy. Ogólnie, biorąc pod uwagę to, jak kobiety opisywały powód pozostania bezdzietną można wyłonić cztery kategorie respondentek, które zostaną opisane w kolejnych punktach.

4.1. Dziecko = owoc miłości dwóch osób

Podstawowym czynnikiem, który w przypadku badanych kobiet zaważył na braku potomstwa był brak odpowiedniego partnera. Argument ten dominował

w przypadku 12 kobiet. Możliwe były tutaj dwa scenariusze: albo respondentka nigdy nie stworzyła na tyle stabilnego związku z mężczyzną, aby myśleć o macierzyństwie, albo jej związek rozpadł się zanim doczekała się dziecka.

Pierwsza sytuacja dotyczyła siedmiu kobiet w przebadanej próbie. Respondentki te nie były w żadnym związku z mężczyzną lub były to związki krótkotrwałe. W trakcie wywiadów, kobiety te deklarowały, że żaden z ich związków nie rozwinął się na tyle, aby mogły planować macierzyństwo. Żaden z partnerów nie okazał się w opinii respondentek odpowiednim materiałem na ojca. Jak mówi jedna z kobiet „nie poczuła w żadnym mężczyźnie ojca”. Ponadto, trzy spośród tych kobiet wyrażały w trakcie wywiadu ogólne, bardzo negatywne opinie na temat mężczyzn. Według ich słów mężczyźni są „niedojrzały” lub „słabi” i „boją się silnych kobiet”. Kobiety te wyrażały również wątpliwości odnośnie zdolności mężczyzn do dochowania wierności i stworzenia prawdziwej rodziny.

Po prostu nigdy nie spotkałam faceta, o którym bym pomyślała, że on się nadaje na ojca dla mojego dziecka. Możemy się razem powyglupiać, możemy razem porobić różne rzeczy, ale żaden z nich nie był na tyle dojrzały emocjonalnie żebym go widziała, jako ojca. (Katarzyna¹, 37 lat, panna, wykształcenie wyższe)

Mężczyźni, mam wrażenie, że jakby w dzisiejszych czasach są coraz słabsi i jakby trochę boją się takich kobiet, które na przykład mają swoją firmę, czują się pewnie, robią karierę (...) W momencie, kiedy się okazuje, że to jednak kobieta jest tą głową, rezygnują mężczyźni z takich związków, z takimi kobietami. (Monika, 43 lata, panna, wykształcenie wyższe)

W jednym przypadku kobieta sama sobie przypisała winę za niemożność stworzenia trwałego związku. Jak mówi „za dużo przebierała” i w mężczyznach przeszkadzały jej prawdziwe drobniaki, które wymienia w pewnym momencie wywiadu:

Przebierałam, bo na przykład nie podobało mi się imię chłopaka, bo tam na przykład sąsiad obok miał takie samo, to nie podobało mi się, bo miał złą opinię (śmieje się), drugie... jeden chłopak przychodził do domu i mówił „pochwalony”, to mi się nie podobało, aż taki święty to nie chcę, to mi przeszkadzało. (Justyna, 44 lata, panna, wykształcenie zasadnicze zawodowe)

¹ Imiona kobiet zostały zmienione.

Pozostałe respondentki nie szukają winnych. Z wyraźnym smutkiem opowiadają o tym, że nie potrafiły „znaleźć bratniej duszy”. Warto natomiast podkreślić, że pięć respondentek, które nigdy nie stworzyły trwałego, poważnego związku musiało na pewnym etapie życia zmagać się z różnymi wydarzeniami losowymi: chorobą w rodzinie (cztery przypadki) lub mobbingiem w pracy (jeden przypadek). Wszystkie one postrzegają te wydarzenia, jako utrudniające im poszukiwanie partnera życiowego. Jedna z kobiet podsumowuje to następująco:

Nie mam dzieci, nie mam stałego partnera. Pracuję, dom, praca. Mam chorą mamę, więc troszeczkę inaczej ułożyło mi się życie niż planowałam, niż człowiek kończący szkołę, studia to sobie wyobrażał (...) Planowałam skończyć studia, znaleźć dobrą pracę i wyjść za mąż. Mieć dziecko. Tak normalnie, jak każdy chyba dorosły, poważnie myślący o życiu człowiek. (Krystyna, 37 lat, panna, wykształcenie wyższe)

Drugi scenariusz, gdy głównym czynnikiem utrudniającym realizację pragnień macierzyńskich był brak odpowiedniego partnera, dotyczy sytuacji, gdy kobieta była w stabilnym, długim związku, który z jakiegoś powodu rozpadł się. Sytuacja taka dotyczyła pięciu kobiet. Kobiety te inwestowały w związek, który miał dla nich zakończyć się założeniem rodziny. Jednak życie potoczyło się inaczej. We wszystkich przypadkach rozpad związku był dla kobiet dużym przeżyciem. Jedna z respondentek szczegółowo opisuje, jak nieudane małżeństwo zaprzepaściło – w jej ocenie – szanse na zostanie matką:

Miałam 28 lat jak zostałam sama. Wydawało mi się, że już jestem za stara, bo w tamtych czasach, to było dość dawno temu, to już było dość późno na dziecko, więc wydawało mi się, że to koniec świata. Może gdybym wtedy, może nie od razu, ale po roku, po dwóch zaszła w ciążę to by było inaczej, bo moim marzeniem było mieć nie koniecznie jedno, ale dwoje itd., ale wyszło inaczej. Prawdę powiedziawszy to, że się rozstaliśmy to trochę gdzie zmąciło moje życie i to chyba bardzo (...) tak wyszło, że nie z mojej winy, ja to bardzo przeżyłam, potem kilka lat miałam wyjęte z życiorysu. Jak doszłam do siebie to już byłam dziewczyną po trzydziestce. Gdzieś te lata zostały mi zabrane, zmarnowane po prostu. (Paulina, 45 lat, rozwódka, wykształcenie średnie ogólnokształcące)

Kobiety, którym na drodze do macierzyństwa stanęły jakiegokolwiek problemy związane z partnerem i związkiem stanowią najliczniejszą kategorię w przebadanej próbie (12 respondentek). Jak zostało to przedstawione, mają one różne doświadczenia z mężczyznami: nigdy nie były w żadnym związku, mają za sobą związki krótkotrwałe, nieudane, lub też ich związek rozpadł się po latach. Jednak

kobiety te mają jedną cechę wspólną: macierzyństwo jest dla nich silnie związane ze szczęśliwym, stabilnym związkiem – ma być jego owocem. Równocześnie wszystkie akcentują, że nigdy nie chciały być z partnerem „na siłę”, tylko po to, aby mieć dziecko. Jak wyjaśnia to jedna z respondentek:

Tak jak mówię, ja generalnie jestem za byciem w związkach, za powiększaniem rodziny tylko pod warunkiem, że to jest udana rodzina, nie na siłę po to żeby była rodzina. Dla mnie rodzina jest efektem, a nie celem. (Ewa, 41 lat, panna, wykształcenie policealne)

W innym momencie wywiadu ta sama respondentka dodaje:

Potrafia się kobiety łączyć [w związki] tylko po to, żeby mieć dziecko i się męczyć potem przez całe życie, siebie i dziecko. To bez sensu.

Pozostałe respondentki wypowiadają się w podobnym tonie, na przykład:

Dla mnie nie ma czegoś takiego jak sztuka dla sztuki, czyli znalezienie sobie po prostu na siłę partnera. Ja po prostu uważam, że ważne jest to, żeby chcieć z kimś być i dla mnie się liczy przede wszystkim uczucie i dopiero wtedy można myśleć o tym, co dalej z tym zrobić. (Irena, 40 lat, panna, wykształcenie wyższe)

Ważniejsze jest to, co ja czuję w danym związku. Sankcjonowanie tego i rodzenie dzieci to ma być konsekwencja czegoś. Ja tego nigdy po prostu nie czułam. (Klaudia, 42 lata, panna, wykształcenie średnie ogólnokształcące)

Chociaż wyraźne jest, że myślenie o dziecku jest dla tych kobiet nierozzerwalnie związane z partnerstwem, to respondentki bardzo różnią się pod względem tego, jak ważne było i jest dla nich macierzyństwo. Niektóre badane – chociaż myślały o posiadaniu dzieci – nie przywiązują do tego tematu wielkiej wagi. Mówią wręcz, że same nigdy by nie myślały o macierzyństwie – rozważyłyby posiadanie dziecka tylko w przypadku udanego związku, w którym dziecko mogłoby się pojawić. Jedna z kobiet mówi:

Mi się dobrze żyje i nie mam jakiegoś takiego, że tak powiem, ciśnienia na to żeby tylko, dlatego że tam są jakieś oczekiwania, rodziny na przykład obecnie, żeby tą rodzinę założyć (...) wydaje mi się, że jeśli spotkam kogoś, z kim rzeczywiście się dobrze poczuje i uznaję, że to jest właśnie ta osoba, to nie wykluczam takiej możliwości. (Monika, 43 lata, panna, wyższe wykształcenie)

Dla innych, pragnienie posiadania dziecka ograniczone jest do sfery marzeń, pragnień, które są obecne – ale nie dominujące – w psychice kobiety. Klaudia opisuje to w następujący sposób:

Nie mam parcia na dziecko. Chciałabym mieć rodzinę, ale to jest w sferze takich pragnień, które kompletnie nie przekładają się na życie. Jak byłam młoda to wydawało mi się, że mogłabym urodzić dziecko, wychowywać je, ale to nie jest tak. Dziecko potrzebuje rodziny. (Klaudia, 42 lata, panna, wykształcenie średnie ogólnokształcące)

Dla jeszcze innych respondentek, jest to pragnienie obecne niezależnie od braku partnera i silnie dominujące. Kobiety odczuwają żal i pustkę, ponieważ nie udało im się tego pragnienia zrealizować. Realizację tego pragnienia uzależniały jednak właśnie od stworzenia stabilnego, udanego związku. Najbardziej jaskrawym przykładem takiej postawy jest Agata, która od razu na początku wywiadu zaznacza, że nie jest zadowolona ze swojego życia, że koleżanki mają rodziny, a ona jest samotna. Kilka zdań później mówi:

Ja bym chciała dzieci mieć, przynajmniej jedno i tak już brak... Oczywiście ja bym wolała żeby to szło w parze, bo tak ten świat jest zbudowany, że musi być ojciec i matka, ale nie wiem skąd się bierze ta potrzeba, tak siedzi w człowieku i nie potrafię tego opisać...

Trochę później dodaje:

Od zawsze zakładałam, że będę miała dzieci, zawsze. (Agata, 38 lat, panna, wykształcenie średnie ogólnokształcące)

Warto podkreślić, że żadna z kobiet w omawianej kategorii nie mówi o świadomym wyborze bezdzietności. Respondentki używają określeń „tak wyszło po prostu”, „tak się ułożyło”, czy „los sam układał scenariusz”. Kilka respondentek przyznaje otwarcie, że jest to decyzja, która leży poza nimi lub która zapada z wpływem czasu. Przykładowo, Ewa w pewnym momencie wywiadu mówi:

Ja myślę, że ta decyzja niebawem zapadnie, dlatego że nie będę zostawała matką w wieku babci.

Kilka zdań później dodaje:

To jest kwestia czasu. (Ewa, 41 lat, panna, wykształcenie policealne)

4.2. Praca – konflikt priorytetów

W przypadku czterech kobiet objętych badaniem praca okazała się kluczowym czynnikiem w procesie podejmowania decyzji o posiadaniu potomstwa. Nie było jednak tak, że respondentki od samego początku chciały inwestować w karierę zawodową, zamiast w macierzyństwo. Kobiety te chciały mieć dzieci – jedna z nich wciąż myśli o macierzyństwie. Jednak dały pierwszeństwo pracy, ponieważ chciały wpięrow ustabilizować się i osiągnąć odpowiednią sytuację materialną, konieczną do założenia rodziny. W wywiadach mówią one o problemach z pracą, niestabilności finansowej, o potrzebie stałego dochodu. Uważały, że muszą zapewnić dziecku odpowiednie warunki. Jedna z kobiet opisuje trudności finansowe, jakich doświadczały jej koleżanki:

Mam koleżanki, które mają po dwoje, troje dzieci i bardzo się skarżą na brak pieniędzy, wiecznie brakuje im od – do. Wiecznie mają jakieś problemy finansowe, borykają się, są zestresowane, znerwicowane. (Luiza, 37 lat, w związku nieformalnym, wykształcenie średnie zawodowe)

Dlatego dla respondentek tych praca była początkowo priorytetem, środkiem, który miał umożliwić im stworzenie dobrych warunków dla planowanego w przyszłości dziecka. Z czasem jednak kobiety przyzwyczajały się do swojej sytuacji, a decyzja o dziecku stawała się coraz trudniejsza. Mechanizm ten ilustrują poniższe cytaty:

Z mężem generalnie nastawiliśmy się na to, żeby mieć dziecko, ale trzeba na to poświęcić czas, a w tej chwili skupiliśmy się na karierze. Na tym, żeby zapewnić sobie start, środki i to się nam udaje póki co. Myślę, że w najbliższej przyszłości. Ze gar kobiecy tyka, przed czterdziestką chciałabym jeszcze się zdecydować. Chociaż powiem, że im dłużej się czeka tym gorzej się zdecydować. Człowiek jakby się przyzwyczaja do pewnych wygod i o dziecku myśli się jak o jakimś problemie. (Wanda, 37 lat, mężatka, wykształcenie policealne)

Chęć posiadania dziecka była, aczkolwiek to życie wygodne bardzo mi się podobało. Gdzieś zagubiło się to marzenie o dziecku, o staraniach o dziecko. Już człowiek się nie starał, a wręcz unikał. (Luiza, 37 lat, w związku nieformalnym, wykształcenie średnie zawodowe)

Mały przychód miesięczny, ja byłam bez pracy, pracował tylko partner, było dużo wydatków, potem się to ustabilizowało, ale po kilku latach i jak już się to ustabilizowało to ta chęć posiadania dziecka odeszła. (Jowita, 37 lat, w związku nieformalnym, wykształcenie średnie zawodowe)

Nie bez znaczenia były również trudności w godzeniu pracy zawodowej z macierzyństwem, postrzegane przez respondentki. Jedna z kobiet w wywiadzie opisuje, jak na pewnym etapie życia dokonywała wyboru pomiędzy podjęciem pracy a podjęciem starań o zajście w ciążę. Wyraźnie postrzegają one posiadanie dziecka jako utrudniające, czy wręcz uniemożliwiające kobiecie pracę zawodową.

Ogólnie, biorąc pod uwagę te cztery respondentki, można zauważyć, że chociaż w ich przypadku praca okazała się ważniejsza od macierzyństwa, to nie był to wybór dokonany na wczesnym etapie życia. W ich przypadku możemy raczej mówić o zmianie postaw, czy też o „przyzwyczajeniu się” do bezdzietności. Jedna z respondentek wciąż planuje mieć dziecko, jednak sama przyznaje, że będzie to trudna decyzja. Zaczęła dostrzegać wiele pozytywnych aspektów braku potomstwa. Pozostałe kobiety otwarcie przyznają, że ich czas na posiadanie dzieci już przeminął. Jedna z respondentek opisuje to następująco:

Po prostu praca, cały czas ta praca, jednak ludzie są w tych czasach zaganiani, nie mają czasu także w moim przypadku tak się zeszło, że jeżeli chodzi o macierzyństwo to jakby tak przegapiłam ten moment, bo jednak człowiek ciągle to odkładał, odkładał... (Łucja, 41 lat, panna, wykształcenie średnie zawodowe)

4.2. Bezpłodność

W próbie znalazły się również dwie kobiety, które nie zostały matkami z powodu biologicznych ograniczeń – problemów z zajściem w ciążę. Niemniej ich historie są bardzo różne. W pierwszym przypadku, gdy u kobiety zdiagnozowano problemy medyczne, ona i jej mąż podjęli leczenie. Przez kilka lat starali się o dziecko, korzystając z technik wspomaganie reprodukcji (inseminacje, jedna próba in vitro). Kobieta opisuje te próby jako wyczerpujące – zarówno finansowo, jak i psychicznie. Jak sama mówi: „Spróbowaliśmy wszystkiego, co możliwe”. W pewnym momencie podjęli z mężem decyzję, że zaprzestają starań, gdyż stały się one dla nich zbyt obciążające.

Ja byłam bardzo zmęczona tym, to o mnie chodziło, ja miałam szereg badań, bolesnych, pamiętam po tym Białymstoku jak wracaliśmy z Białegostoku to w samo-

chodzie, to się jedzie dosyć długo, to przeprowadziliśmy taką ostateczną rozmowę, że jeśli to już nie wyjdzie to poddajemy się, nic nie robimy, bo to szkoda nerwów i zdrowia. (Urszula, 46 lat, mężatka, wykształcenie wyższe)

W drugim przypadku, mamy do czynienia z parą, która nie poradziła sobie z problemem niepłodności. Lekarze nie wykryli u nich żadnego fizycznego problemu, który uniemożliwiłby zajście w ciążę, a jednak nie mogli doczekać się potomstwa. Kobieta chciała podjąć próby leczenia, namówiła męża na inseminację, jednak po dwóch nieudanych próbach mąż nie chciał już podejmować dalszych starań. Małżonkowie oddalili się od siebie. Jak opisuje respondentka:

Atmosfera między nami zaczęła się napiętrzać i chyba każde z nas zaczęło trochę uciekać. Szczególnie mąż tutaj zaczął uciekać w pracę. Akurat w moim przypadku to tak wyszło, że po prostu zainteresował się dziesięć lat młodszą koleżanką w pracy i taki był finał tego wszystkiego. (Bogna, 41 lat, rozwódka, wykształcenie wyższe)

Przykład tych dwóch kobiet wyraźnie pokazuje, jak ważną rolę odgrywa chęć posiadania dzieci oraz odpowiedni partner. W przypadku drugiej z respondentek nie tylko trudności z zajściem w ciążę, ale i postawa partnera, a następnie jego odejście zaważyły na braku potomstwa. Jest bardzo prawdopodobne, że z innym partnerem kobieta ta mogłaby zostać matką. Jej sytuacja mogłaby wyglądać również inaczej, gdyby partner wykazał się większą motywacją do posiadania potomstwa i podejmowania dalszych prób w tym kierunku.

4.3. Wybór – „wolność od dzieci”

W przypadku wszystkich opisanych powyżej kobiet możemy mówić o rozmaitych czynnikach, przez które respondentki nie zrealizowały swojego pragnienia posiadania dzieci. Jak zostało już powiedziane, tylko dwie respondentki określiły swoją bezdzietność jako ich świadomy wybór. Respondentki te wysoko cenią sobie wolność i to właśnie ta cecha – według nich samych – sprawiła, że zakładanie rodziny (posiadanie partnera, dziecka) nigdy nie było dla nich priorytetem. Jedna z nich deklaruje, że nigdy nie czuła „instynktu macierzyńskiego” i nigdy nie potrzebowała stworzyć związku. W jednym punkcie wywiadu mówi:

Ja nie potrzebowałam, a mam koleżanki, które za wszelką cenę po prostu potrzebują wyjść za mąż, znaleźć męża, bo to już nie ważne, jaki byleby był mąż. Ja tego nie rozumiem, dla mnie to jest niepojęte. (Gosia, 37 lat, panna, wykształcenie wyższe)

W innym miejscu, odnosi się bezpośrednio do macierzyństwa:

Ja całe życie strasznie się broniłam przed ciążą (...) Absolutnie nie, to nie jest to – co ja chcę. A poza tym, na pewno jest z mojej strony wygodnictwo, egoizm i taka obawa przed odpowiedzialnością o drugą osobę (...).

Druga z respondentek mówi o swoim wyborze w następujący sposób:

Ja jestem osobą wolno żyjącą, tak bym się określiła. I nie odczuwam z tego powodu jakiegoś dyskomfortu. Mam czas dla siebie, na realizację swoich rzeczy, swoich spraw. Moją rodziną w ten sposób może być cały świat. Dla mnie to jest rodzaj wolności wybranej przeze mnie po decyzjach życiowych. (Patrycja, 38 lat, panna, wykształcenie wyższe)

Warto zauważyć, że chociaż obie kobiety mówią o wyborze swojego stylu życia, nie była to decyzja podjęta na wczesnym etapie życia. Co więcej, jest to decyzja, która nieustannie podlega weryfikacji. Pierwsza z cytowanych powyżej kobiet, Gosia, otwartym tekstem przyznaje, że posiadanie dziecka nigdy nie było jej priorytetem życiowym, ale zaraz potem dodaje „Boję się, że jak poczuję ten instynkt to będzie za późno”.

5. Podsumowanie i dyskusja

W analizie wywiadów pogłębionych z bezdzietnymi kobietami wzięto pod uwagę to, jak respondentki definiowały przyczyny braku potomstwa. Pozwoliło to na wyodrębnienie kilku typów kobiet bezdzietnych. Jednak nawet wewnątrz poszczególnych kategorii, historie kobiet bardzo różniły się między sobą. Wśród kobiet, które deklarowały, że kluczowym czynnikiem był brak lub odejście partnera, znalazły się zarówno respondentki, dla których macierzyństwo było ważnym priorytetem życiowym, jak i takie, dla których nie stanowiło ono ważnego celu. W przypadku tych drugich, nie do końca jest jasne, czy rzeczywiście to brak stałego partnera był decydujący, czy też raczej kluczowe było ogólne nastawienie kobiet do kwestii związku i macierzyństwa. Jest to wątpliwość dodatkowo uzasadniona tym, że do odrębnej kategorii zostały zaliczone dwie respondentki, które również nie pozostawały w stałym związku, ale które opisały swoją sytuację życiową jako efekt ich preferencji i świadomego wyboru. Zamiast mówić o różnych kategoriach kobiet, zasadne wydaje się tutaj odwołanie do pewnego kontinuum tego, jak

bardzo kobiety chciały mieć dzieci, jak ważne było dla nich znalezienie partnera i założenie rodziny.

Badacze zwracali już uwagę, że zamiast dokonywać dychotomicznego podziału na kobiety bezdzietne dobrowolnie i mimowolnie, czy też na kobiety, których brak potomstwa jest zgodny lub niezgodny z ich postawami, powinniśmy mówić raczej o kontinuum, które określałoby stopień, w jakim życie bez dzieci jest stanem faktycznie pożądanym, na ile bezdzietność jest „chciana” lub „niechciana” (Letherby 2002; Miller 1981; Monach 1993). Jak do tej pory, sugestie te nie spotkały się z szerokim odzewem w badaniach empirycznych ze względu na trudności z operacjonalizacją i pomiarem tego wymiaru. Wyjątek stanowią tutaj badania Warrena Millera, który skonstruował kwestionariusz do pomiaru motywów rodzicielskich (Miller 1995)². Prezentowane tutaj wyniki wyraźnie potwierdzają zasadność takiego podejścia, a dodatkowo wskazują na konieczność rozpatrywania pragnienia posiadania potomstwa w powiązaniu z postawami wobec związków.

Przedstawione analizy pokazały również jak bardzo złożona w procesie pozostawiania bezdzietną jest rola właśnie partnera i związku. Brak stabilnej relacji z mężczyzną, rozstania, problemy w związkach, w przypadku wielu respondentek współwystępowały z innymi czynnikami, sprzyjającymi bezdzietności: z brakiem motywacji do posiadania rodziny, ale także z problemami z zajściem w ciążę (historia Bogny), czy z różnego rodzaju wydarzeniami losowymi (np. konieczność opieki nad chorym rodzicem). O ile wśród objętych badaniem kobiet dominowały panny i rozwódki, nie można mówić, że w przypadku każdej z nich kluczowym powodem bezdzietności był właśnie brak partnera. O wyniku tym warto pamiętać interpretując rezultaty analiz ilościowych. Chociaż według statystyk oraz badań ankietowych bezdzietność często współwystępuje z brakiem partnera, nie należy zbyt pochopnie interpretować tego związku w kategoriach przyczynowo-skutkowych.

Kolejnym istotnym wnioskiem z przeprowadzonych analiz jest to, że w przypadku przebadanych respondentek bezdzietność jest raczej efektem splotu różnych życiowych okoliczności, a nie świadomym, przemyślanym wyborem kobiety. Tylko dwie respondentki w próbie utrzymują, że był to ich życiowy wybór – respondentki te, jak same określają, nie czuły „instynktu macierzyńskiego” i wysoko ceniły sobie swoją osobistą wolność. W pozostałych przypadkach, nie było wyraźnego momentu podjęcia decyzji. Nasuwają się tutaj cytowane wcześniej słowa Łucji, która mówi: „przegapiłam ten moment” – moment na dziecko. Dotyczy to większości respondentek objętych badaniem. Gdy ich koleżanki

² Kwestionariusz W. Millera jest obecnie adaptowany do warunków polskich, Mynarska M., Ryteł J. (2013).

zachodziły w ciężę, one nie miały partnera lub były w związku bez przyszłości. Wiele z nich zajmowało się w tym okresie innymi rzeczami w życiu – niekiedy z wyboru (na przykład pracą), niekiedy z konieczności (np. pomocą rodzicom). Aż nadszedł moment, gdy zrobiło się dla nich za późno na macierzyństwo – w wymiarze fizycznym, ale nieraz także psychicznie. Należy bowiem jeszcze raz podkreślić, że nie dla każdej z badanych kobiet brak potomstwa jest tragedią życiową. Niektóre z respondentek polubiły bezdzietny styl życia, odkryły jego zalety. Moment na posiadanie dzieci dla nich przeminął, ponieważ dziecko przestało być priorytetem w ich życiu.

Można oczywiście zastanawiać się, czy zalety bezdzietności faktycznie równoważą wady? Można mieć wątpliwości, czy respondentki są z nami do końca szczerze – być może nie chciały ujawniać przed badaczką najbardziej bolesnych doświadczeń? Niemniej, przynajmniej niektóre z naszych respondentek dobrze zaadaptowały się do swojej sytuacji. Wyraźne jest to nie tylko w ich deklaracjach, ale również w tym, jak ułożyły sobie życie. Mają pasje, które realizują, cieszą się życiem. Wyraźnie widać to u najmłodszych badanych kobiet (37–38 lat), które są w związkach i odkładały decyzję o posiadaniu dziecka ze względu na pracę. One same mówią, że teoretycznie mogłyby się jeszcze na dziecko zdecydować, ale na tyle polubiły swoje bezdzietne życie, że podjęcie takiej decyzji jest dla nich praktycznie nierealne.

Oczywiście bardzo ważnym pytaniem jest to, czy kobiety te za kilkanaście lub kilkadziesiąt lat nadal będą dostrzegały pozytywy bezdzietnego życia. Pytanie to jest o tyle uzasadnione, że w innych badaniach jakościowych autorki (Mynarska 2009), osoby badane postrzegały rodzicielstwo jako ochronę przez samotnością w starszym wieku. Był to jeden z dominujących motywów, gdy respondenci dyskutowali pozytywne aspekty posiadania dzieci. Stąd przedmiotem osobnych badań powinno być to, jak osoby bezdzietne widzą swoją przyszłość. Czy stosują jakiegokolwiek strategie, mające im zapewnić poczucie bezpieczeństwa i wsparcie na stare lata? Nie należy zapominać także o tym, że w Polsce to głównie dzieci sprawują opiekę nad starszymi rodzicami (Abramowska-Kmon 2011; Abramowska-Kmon, Kotowska 2009; Bojanowska 2009).

Celem niniejszego artykułu było pogłębienie naszej wiedzy na temat bezdzietności w Polsce. Na podstawie 20 pogłębionych wywiadów nie jest oczywiście możliwe wnioskować, jaki jest główny powód coraz częstszej bezdzietności wśród Polek. Analizy jakościowe pozwalają nam jednak lepiej zrozumieć doświadczenia tych kobiet i proces, który w ich przypadku doprowadził do życia bez potomstwa. Możemy prześledzić, w jaki sposób poszczególne czynniki współgrały ze sobą w życiu respondentek. W jaki sposób kobiety postrzegają rolę tych czynników. W konsekwencji, możemy trafniej i z większą pewnością inter-

pretować dostępne dane statystyczne, chociażby te, przedstawione w punkcie 2.2. niniejszego artykułu.

Analizy jakościowe pozwalają nam również definiować dalsze obszary badań: wskazują, na jakie zmienne warto zwracać szczególną uwagę w przyszłych analizach i umożliwiają stawianie kolejnych pytań i hipotez badawczych. W niniejszym artykule przedstawione zostały dwie typologie kobiet bezdzietnych – stworzona na podstawie badania ankietowego FAMWELL (Mynarska, Matysiak i Rybińska, w druku) oraz wywiadów pogłębionych. Niemniej, analiza jakościowa ujawniła, jak problematyczne są tego rodzaju typologie. Niektóre kategorie respondentek były bardzo wewnątrznie zróżnicowane. Na podstawie przedstawionych wyników wydaje się, że to kwestie związane z poziomem motywacji do posiadania dzieci i – ogólniej – rodziny są kluczowe dla zrozumienia procesu pozostawiania bezdzietną. Przedstawione typologie mogą stanowić punkt wyjścia do dalszych badań, jednak pragnienie posiadania dzieci powinno stanowić ich ważny element. Konieczne jest lepsze zrozumienie tego, jak pragnienia rodzicielskie kształtują się i zmieniają w cyklu życia jednostki. Jak wpływa na nie interakcja z partnerem/partnerką? Niektóre respondentki otwarcie mówiły, że chęć posiadania dziecka mogłaby się w ich przypadku pojawić tylko w szczęśliwym związku. Za mało wiemy na temat procesu podejmowania decyzji o rodzicielstwie w parze, biorąc pod uwagę preferencje i doświadczenia obojga partnerów oraz dynamikę ich związku. Są to wszystko obszary wymagające dalszych badań. Zarówno ilościowych, jak i jakościowych.

6. Podziękowania

Przygotowanie niniejszej publikacji zostało sfinansowane ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2011/03/D/HS4/05358. Wykorzystano w nim dane zgromadzone w ramach projektu „Nowe wzorce formowania rodziny w Polsce – kontekst społeczno-ekonomiczny, preferencje i wpływ na zadowolenie z życia” (FAMWELL) finansowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w ramach Programu Lider.

Bibliografia:

ABRAMOWSKA-KMON A. (2011). *Zmiany modelu rodziny a zapotrzebowanie na usługi opiekuńcze dla osób starszych*. Warszawa.

- ABRAMOWSKA-KMON A., KOTOWSKA I.E. (2009). Usługi opiekuńcze dla osób starszych. W: I.E. KOTOWSKA (red.), *Rynek pracy i wykluczenie społeczne w kontekście percepcji Polaków – Diagnoza Społeczna 2009*. Warszawa.
- BARANOWSKA-RATAJ A., MATYSIAK A. (w druku). Jak zachowania w zakresie formowania i rozwoju rodzin wpływają na zadowolenie z życia? W: A. MATYSIAK (red.), *Nowe wzorce formowania i rozwoju rodziny w Polsce. Przyczyny oraz wpływ na zadowolenie z życia*. Warszawa.
- BARANOWSKA A., MATYSIAK A. (2011). Does parenthood increase happiness? Evidence for Poland, *Vienna Yearbook of Population Research*, 9: 307–325.
- BASTEN S. (2009). Voluntary childlessness and being Childfree, *The Future of Human Reproduction. Working Paper*, 5.
- BOJANOWSKA E. (2009). Opieka nad ludźmi starszymi. W: P. SZUKALSKI (red.), *Przygotowanie do starości. Polacy wobec starzenia się*. Warszawa, 207–230.
- CALLAN V.J. (1983). Childlessness and Partner Selection. *Journal of Marriage and the Family*, 45(1): 181–186.
- CONNIDIS I.A., MCMULLIN J.A. (1993). To Have or Have Not: Parent Status and the Subjective Well-being of Older Men and Women. *The Gerontologist*, 33(5): 630–636.
- CONNIDIS I.A., MCMULLIN J.A. (1996). Reasons for and perceptions of childlessness among older persons: Exploring the impact of marital status and gender, *Journal of Aging Studies*, 10(3): 205–222.
- DENZIN N.K., LINCOLN Y.S. (2009). Wprowadzenie. Dziedzina i praktyka badań jakościowych. W: N.K. DENZIN, Y.S. LINCOLN (red.), *Metody badań jakościowych*. Warszawa, 19–62.
- DORBRITZ J. (2008). Germany: Family diversity with low actual and desired fertility, *Demographic Research*, 19(17): 557–598.
- FREJKA T. (2008). Parity distribution and completed family size in Europe: Incipient decline of the two-child family model, *Demographic Research*, 19(4): 47–72.
- GUS (2012). *Rocznik demograficzny 2012*. Warszawa.
- HEATON T.B., JACOBSON C.K., HOLLAND K. (1999). Persistence and changes in decisions to remain childless, *Journal of Marriage and the Family*, 61: 531–539.
- HOEM J.M., NEYER G., ANDERSSON G. (2006). Education and childlessness: The relationship between educational field, educational level, and childlessness among Swedish women born in 1955–59. *Demographic Research*, 14(15): 331–380.
- KEIZER R., DYKSTRA P.A., JANSEN M.D. (2008). Pathways into childlessness: Evidence of gendered life course dynamics. *Journal of Biosocial Science*, 40(06): 863–878.

- KENKEL W.F. (1985). The Desire for Voluntary Childlessness among Low-Income Youth, *Journal of Marriage and the Family*, 47(2): 509–512.
- KOROPECKYJ-COX T. (2002). Beyond Parental Status: Psychological Well-Being in Middle and Old Age, *Journal of Marriage and Family*, 64(4): 957–971.
- KOROPECKYJ-COX T., CALL V.R.A. (2007). Characteristics of Older Childless Persons and Parents. *Journal of Family Issues*, 28(10): 1362–1414.
- KOTOWSKA I., JÓŹWIĄK J. (2011). Panelowe badanie przemian relacji między pokoleniami, w rodzinie oraz między kobietami i mężczyznami: Generacje, Rodziny i Płeć Kulturowa – GGS-PL. *Studia Demograficzne*, 1(159): 99–106.
- KREJTZ K., KREJTZ I. (2005). Metoda analizy treści – teoria i praktyka badawcza. W: K. STEMPLEWSKA-ŻAKOWICZ, K. KREJTZ (red.), *Wywiad psychologiczny 1. Wywiad jako postępowanie badawcze*. Warszawa, 129–149.
- KVALE S. (2011). *Prowadzenie wywiadów*. Warszawa.
- LEE C., GRAMOTNEV H. (2006). Motherhood Plans among Young Australian Women. *Journal of Health Psychology*, 11(1): 5–20.
- LEATHERBY G. (2002). Childless and Bereft?: Stereotypes and Realities in Relation to ‘Voluntary’ and ‘Involuntary’ Childlessness and Womanhood. *Sociological Inquiry*, 72(1): 7–20.
- MATYSIAK A. (2009). Employment first, then childbearing: women’s strategy in post-socialist Poland. *Population Studies (Cambridge)*, 63(3): 253–276.
- MATYSIAK A. (red.) (2014), *Nowe wzorce formowania i rozwoju rodziny w Polsce. Przyczyny oraz wpływ na zadowolenie z życia*. Warszawa.
- MATYSIAK A., MYNARSKA M. (2010). Women’s determination to combine childbearing and paid employment: How can a qualitative approach help us understand quantitative evidence? *Zeszyty Naukowe Instytut Statystyki i Demografii Szkoły Głównej Handlowej*, 7 (2010).
- MILLER W.B. (1981). The personal meanings of voluntary and involuntary childlessness. Report. Center for Population Research. National Institute of Child Health and Human Development.
- MILLER W.B. (1995). Childbearing motivation and its measurement. *Journal of Biosocial Science*, 27(4): 473–487.
- MONACH J.H. (1993). *Childless, no choice: the experience of involuntary childlessness*. Londyn – Nowy Jork.
- MYNARSKA M. (2009). *Individual fertility choices in Poland*. Warszawa.
- MYNARSKA M. (2011). Kto planuje mieć dzieci w Polsce do 2015 roku? *Studia Demograficzne*, 1(159): 75–98.
- MYNARSKA M., MATYSIAK A., RYBIŃSKA A. (w druku). Którędy do bezdzietności? Analiza ścieżek życia kobiet, które nigdy nie zostały matkami. W: A. MATY-

- SIAK (red.), *Nowe wzorce formowania i rozwoju rodziny w Polsce. Przyczyny oraz wpływ na zadowolenie z życia*. Warszawa.
- MYNARSKA M., RYTEL J. (2013). *Polska adaptacja Kwestionariusza Motywów Rodzicielskich Warrena Millera*. Referat zaprezentowany na XXII Konferencji Psychologii Rozwojowej, Gdańsk.
- PHILIPPOV D., SPEDER Z., BILLARI F.C. (2006). Soon, later, or ever? The impact of anomie and social capital on fertility intentions in Bulgaria (2002) and Hungary (2001). *Population Studies (Cambridge)*, 60(3): 289–308.
- RYBIŃSKA A. (2012). *Nie chcą czy nie mogą? Czemu kobiety w Polsce pozostają bezdzietne?*, <http://www.sgh.waw.pl/famwell> (10.09.2013).
- SOBOTKA T. (2004). *Postponement of childbearing and low fertility in Europe*. Amsterdam.
- STEMPLEWSKA-ŻAKOWICZ K. (2005). Metoda wywiadu w psychologii. W: K. STEMPLEWSKA-ŻAKOWICZ (red.), *Wywiad psychologiczny 1. Wywiad jako postępowanie badawcze*. Warszawa, 31–89.
- STÖBEL-RICHTER Y., BEUTEL M.E., FINCK C., BRÄHLER E. (2005). The ‘wish to have a child’, childlessness and infertility in Germany. *Human Reproduction*, 20(10): 2850–2857.
- TANTURRI M.L., MENCARINI L. (2008). Childless or Childfree? Paths to Voluntary Childlessness in Italy. *Population Development Review*, 34(1): 51–77.
- TESTA M.R. (2012). Family Sizes in Europe: Evidence from the 2011 Eurobarometer Survey. *European Demographic Research Papers*, 2.
- VIKAT A., SPEDER Z., BEETS G.C., BILLARI F.C., BÜHLER C., DÉSESQUELLES A., FOKKEMA T., HOEM J.M., MACDONALD A., NEYER G., PAILHÉ A., PINNELLI A., SOLAZ A. (2007). Generations and Gender Survey (GGS): Towards a better understanding of relationships and processes in the life course, *Demographic Research*, 17(14): 389–440.
- WILLEKENS F.J. (1991). Interdependence of parallel careers. W: J.J. SIEGERS, J. DE JONG-GIERVELD, E. VAN IMHOFF (red.), *Female Labour Market Behaviour and Fertility. A Rational-Choice Approach*. Berlin.

